

Onegdaj po południu odbyło się w Sali Towarzystwa Warsza: Dobroczynności, ciągnięcie Loterji na Obraz, przez tutejszego Artystę Malarza Pana *de Lampi*, na korzyść pogorzalców Miasta *Kazania* ofiarowany. Ciągnięcie to miało miejsce przy zachowaniu wszelkich formalności przepisanych, a Nr biletu 640 wygrał obraz rzeczony. Podając o tem do wiadomości publicznej, Towarzystwo Dobroczynności prosi Właściciela biletu, aby po odbior wspomnianej wygranej, raczył zgłosić się do Instytutu do d. 19 Stycz: 1845 r. — W zeszłym tygodniu był w Warszawie, i bawił tu dni kilka, Doktor *M<sup>r</sup> Caul* (Mekol) Członek Towarzystwa misyjnego Londyńskiego do nawracania Żydów. Dziś tydzień znajdował się na Nabożeństwie w Kaplicy Protestantckiej wyznania *Anglikańskiego*, w pałacu *Chodkiewiczów* przy ulicy *Miodowej*, i miał kazanie. X. Mekol bawił przed laty kilkunastu w *Warszawie*, gdzie za pozwoleniem Rządu, założył misję do nawracania Żydów. Temuż Misjonarzowi pomocniczył w ówczas, X. *Alexander*, który od lat przeszło dwóch rezydował w *Jerozolimie* iako Biskup Protestantcki. — Magistrat Miasta *Warszawy*. W rozwinęciu decyzji Rady Administr: z dnia 30 Maja (14 Czer:) r. b., oraz Reskryptu JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsza:, zawiadania Fabrykantów i Majstrów wszelkich rzemiośł, iż pobór wpisu do Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnich za rok 1844 po k. sr. 22 1/2 za każdego Terminatora, poruczony już został Starszym respective Zgromadzeń Rzemieślniczych w drukowane na ten cel Kwitarjuszce zaopatrzonem, i trwać będzie do d. 1/13 Listop: r. b. Zechcą więc PP. Fabrykanci i Majstrowie z uiszczeniem wpisu przed terminem oznaczonym do właściwych Starszych pospieszyć. Prezydent *Graybner*. Naczelnik Kancelarji *G. Jachowski*. — Ś. p. *Jakób Maiewski*, Obywatel tutejszy w 84m roku życia, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostałe Wnuki, zapraszają Szano: Krewnych, Przyjaciół i Znaomych na wyprowadzenie zwłok jutro o godz: 4tej po południu z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz *Powązko*: odbyć się mające. — Ulica *Marszałkowska* wiodąca do *Dworcu Ko-*

*lei Żelaznej* *Warszawo-Wiedeński*, została przebrukowaną; nieco pierwej donieśliśmy o przebrukowywaniu ulicy *Żelaznej*, przecinającej wewnątrz okopów *Warszawo*: wyż wspomnianą drogę żelazną. Ażeby kiedyś za iakie 100 lat opisujący *Warszawę* przez zbliżenie rzeczy, nazwisku ulicy *Żelaznej* fałszywego nie dawali pochodzenia, winniśmy w imię prawdy wczesną zanieść protestację. Nazwa ulicy *Żelaznej* nie może pochodzić od Kolei *Żelaznej*, którą przecina, gdyż istniała ieszcze dawnym o tej pomyślano. Pochodzenia zatem tego nazwiska w innem źródle szukać wypada. Niektórzy tutejsi mieszkańcy słyszeli niegdyś, że ulica *Żelazna* otrzymała nazwę z tego powodu, iż gdy, lat temu z paręset, zaczęto stawiać domki przy ulicy *Nowolipie*, w końcu niej mieszkał *Kowal*, który z swej kuźni dostarczał doskonałe wyroby żelazne. — *Kalendarz Powszechny* na rok 1845 czyli 11ty swego bytu, niemniej iak w poprzednich odznaczający się doborem artykułów, zawiera prace pierwszych naszych Pisarzy, iako to: *Rozprawę o Kalendarzu żydowskim*, przez Autora dawnej *Polski*, *Adryana Krzyżanowskiego*; *O ciągnięciu Korzyści z rolnictwa sposobem przemysłowym*, rzecz przez *M. Oczapowskiego*, *Dyr: Inst: w Marymoncie*; *Różne Sekrety* przez *Antoniego Waga Profesora*; *Zabawy i zatrudnienia Niewiast Polskich w XVI i XVII wieku* przez *Wł: Wojcieckiego*; *Poradnik gospodarski* przez *Józ: Betę*; Niektóre uwagi nad roślinami uprawianymi w *Marymoncie* przez *Wojc: Jastrzębowskię*; *Sposób ażeby woda wytryskiwała bez pomp z każdej studni*, przez *Alexandrowicza*. Ważne artykuły o *Handlu*, o drogach, kanałach i *Koleiach żelaznych*. Dla dogodności ogółu, są dołączone treściwe wyciągi z *Ukazu o produkcji i konsumcji wódek*; o paszportach, tudzież terminy opłacania podatków. Ten *Kalendarz* jest do nabycia we wszystkich *Księgarniach*, a na tuziny w *Drukarni Józ: Unger* przy ulicy *Bielańskiej* Nr 595, w domu *G. Senewalda*. — Mam zaszczyt zawiadomić, iż woda *Geilnauska* w większych i mniejszych bankach, *Weilbacher, Karlsbadzka, Schlossbrunn, Mühlbrunn, Theresienbrunn, Neubrunn, Sprudel, Szczawnicka,*



iakoteż i *Pyrmoncka* w małych i dużych butelkach nadeszły; Szano: Osoby, które raczyły na część powyższych wód obstalunki poczynić, zechcą takowe zawczasu odebrać, albowiem później dla ostrej pory roku, w przesyłaniu na prowincję, trudność zachodzić może. Wody *Roccoaro*, *Obersalebrunn*, *Egier-Salquelle*, *Francensbrunn*, *Emska Kraenchen* i *Kesselbrunn*, iakoteż *Iwonicka*, *Pilnauska*, *Salcerska* i *Marjenbadzka Kreutzbrunn* w większych i mniejszych butelkach wkrótce nadejdą, tak, iż mój Skład główny wód mineralnych w domu Petyskusa przy Aptce mojej utrzymywany, aż do wiosny roku następnego we wszystkie inne wody mineralne zaopatrzony będzie, które w potrzebie przy zachowaniu wskazanych przepisów z najzbawienniejszym skutkiem i w zimie używane bywają. Dr. T. Heinrich.

— Znać że S. MARCIN niedaleki, bo stada *gęsi* codziennie do *Warsz.* przybywają. *Nierade* kuryna *wesele ale muszę*, mówi dawne przysłowie, i *gęsi* zapewne ze swego przybycia do miasta nie będą bardzo zadowolone, gdy nadejdzie dzień 11 Listopada.

— *Ogłoszenie prenumeraty na dzieło p. t. Bajki, Powieści i Poezje ulotne, Hieronima Kałińskiego własne, i z obcych tłumaczone języków.* Nicoboiętną dla osób prenumerujących jest rzeczą, powziąć choć przybliżone wyobrażenie o tem, czego po książce którą nabywają, spodziewać się mogą. Z tego powodu czuję się obowiązany skreślić słów kilka o dziełku które obecnie na widok publi: wydać. Żyłem, głębokiem przejać się uczuciem; w górniejszą myśl unieść się krainę; swoją istność moralną w wieszcy utwór przelewać; wszystko do szlachetnego ideału podnosić; wiek swój zachwycić i następnym wiekom szczytny wzór ostatecznie wykształconej sztuki przekazać, to właśnie, iest według Fryderyka Szyllera, zadaniem, to prawdziwym powołaniem poety. Czyli i kto poezji naszej tak pożądaną szczytności zjawi epokę, przyszłość okaże, niewątpliwą atoli iest rzeczą, że co do rozmaitych znanych i nieznaných poezji rodzajów, nader bogate, w dziejach, w podaniach, w zmysłowym i umysłowym życiu istnace przedmioty, spoczywają dotąd iakby skarby iakie czarnoksiężkim kluczem zamknięte, iakby świat nieznany, którego odkrycia oczekuje literatura po wieszcy natchnionym, po wieszcy

obszerną wiedzą, wszechstronną oświatą i ienjalną obdarzonym uczuciem i myśli potęgą. Zdanie mi się, że ta nadzieia iedynie w poezjach obszerniejszej osnowy urzeczywistnioną być może; *Bajka* atoli i do niej *Powieść* swym kształtem i swoją naturą zbliżona, nicotwierają ani tak rozległego, ani tylu poetycznym skarbow dostępnego pola. Skromne, na szczuplejszym zakresie zamiaru i na prostszych przestaią ozdobach. Allegoryczne obrazowanie wad i śmieszności spstrzeganych w życiu codziennem, iest niemal wyłącznie, a przynajmniej najpowszechniejszym ich zawodu przedmiotem. W tejto dążności tworzyło ie wielu nader szczęśliwie w rozmaitych wiekach i w najrozmaitszych zdarzeniach, a nowszych Bajkopisów utwory, tak pod względem pomysłu, iako też pod względem osnowania i świeżości barwy poetycznej, tak mnogimi iasnością zalety, że chcący odznaczyć się zupełną pod temi wszystkimi względami nowością, przedsiębrałby może daremną Danaidek pracę. Co do poezji ulotnych, iakkolwiek i te pod względem obszerności, nie wiele więcej iak *Bajka* dozwalaia swobody; rodzajowi temu atoli dostępne i nader właściwe są szczytne pomysły, czucia głębokie, zapał i śmiałość w osnowaniu, przymioty, któremi rzadko *Bajka*, lub *Powieść* poszczycić się może. Dziełko niniejsze obejmować będzie *Bajki*, *Powieści* i *Poezje ulotne* własne i z obcych tłumaczone języków. Przedmiotu do tłumaczeń dostarczyły mi *Poezje* *Wiktora Hugo*, *Frederyka Szyllera*, *Getego*, *Herdera*, *Pana Watt* i innych w uczonym świecie zaszczytnie znanych Poetów. Obliczywszy zbliżonym sposobem koszt wydania, cenę przedpłaty ustanawiam na zł. 10 za exemplarz. Zakupujący większą liczbę exemplarzy, otrzymają procent księgarski. Zupełne wydanie nastąpi najdalej w ciągu 12tu tygodni od daty ogłoszenia niniejszego Prospektu. Prenumerować można w Warszawie: w Księgarni P. Senewalda przy glicy Miodowej; w Księgarni P. Merzbacha przy tejże ulicy; w Księgarniach Panów A. E. i G. L. Gliksbergów; w Księgarni P. Orgelbranda przy ul. Miodowej; w Księgarni pod firmą *Zawadzki i Węcki* przy ulicy Krakowskiej; Przedmieście. Stosownie do przyjętego zwyczaju, lista imienia Prenumeratorów na czele dzieła umieszczono



na będzie. Autor niezaniebda niczego, aby edycja tak pod względem piękności papieru i druku, iako też pod względem poprawności, wszelkie posiadała zalety. Hieronim Kaliński. — P. B. *Roseubum* Lekarz praktykujący w Warszawie, wróciwszy z zagranicy, obrał mieszkanie pod Nrem 2247 lit: B. przy ulicy Gesiej. Radę i pomoc lekarską udziela *ubogim* chorym bezpłatnie, z rana od 7ej do 9ej; po połud: zaś od 3 do 5. — *Łatwy sposób ogrzania się naprędce szczególnie dla podróżujących użyteczny.* Łaskawy Kurjerku! Gdyś mnie niedawno uwiadomił, iż tego roku już *babiego lata* spodziewać się nie mamy, posłuszny tobie Czytelnik, pobiegłem natychmiast zaopatrzyć się w drzewo na zimę, i to do Magazynu Rządowego, bo tam drzewo i suche tanie, i targować się nie trzeba, bo cena jest stała. Udając się więc ulicą Mostową, ujrzałem Szylde z napisem: *Główny Skład starego Miodu Wina-wera*, znanego u nas od dawna iako dostarczyciela tego miłego kraiowego napoju, i pomyślałem sobie: Gdy idę zaopatrzyć się w artykuł ogrzewania zewnętrznego, trzeba przytem ogrzać się i wewnętrznie. Jakem pomyślał, takem też i uczynił, i śmiało zapewnić mogę, że nawet potrójnem zapaleniem w piecu tylebym się nie ogrzał, ile wypiszy malutką butelczkę *Miodu*. Jest to podług mnie najlepszy sposób ogrzania się naprędce. A lubo to jest sposób od dawna u nas znany, proszę cię jednak usłuszny Kurjerku! chciej go teraz dla dogodności publicznej ogłosić, gdyż właśnie potemu pora. M. *Drwałewski* mieszkaniec tutejszy. — Na ostatnich targach Warsz. i Pragsk: płacono za korzec Żyta rsr: 2 k. 32 (zł. 15 g. 14). Pszenicy Rsr: 3 k. 32 (zł. 22 gr. 4). Grochu polnego Rsr: 2 k. 77½ (zł. 18 gr. 15), cukrowego Rsr: 3 kop. 82½ (zł. 25 gr. 15), fasoli Rsr: 5 k. 80 (zł. 38 gr. 20). Jęczmieniu Rsr: 1 kop. 91 (zł. 12 g. 22). Owsu Rsr: 1 k. 12 (zł. 7 g. 14). Słomy centnar 100-funtowy, k. 34 (zł. 2 gr. 8). Siana centnar 100-funtowy kop: 91 (zł. 6 gr. 2). Kartofli korzec rub. srebr: 1 k. 8½ (zł. 7 gr. 7). Garniec Okowity podług probierzu stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, k. 82⅔ (zł. 5 g. 14). Szumówki garniec podług probierzu 46¾ czyli 6tej proby Magiera, kop: 49¼ (zł. 3 gr. 8). — Wczoraj w Wielkim Teatrze Słuchacze zasłużonemi oklaskami okrywali JP. *Kastigliano* któ-

ry przedstawiając w *Lucji z Lamermoru* główną rolę Tenorową, przypominał tyle w tejże roli wstawionego *Rubiego*; przywołano JP. *Kastigliano* 5-kroć; przywołano oraz JPannę *Perelli* 3-kroć i JP. *Delwiwo*.

Z Petersburga. — W skutku najpoddanniej-szego przełożenia P. Ministra dóbr Państwa, iżby w następstwie przedsięwziętego urządzenia szkół parafjalnych po wsiach, osiadłych przez włościan Państwa, środki do odpowiedniego bytowi włościan ukształcenia uczynić przystępnymi zarazem dla Tatarów i bałwochwalców, N. CESARZ Jmć w dniu 28 Sierp: Najwyżej rozkazać raczył: otworzyć szkoły, zrazu dla przysposobienia w nich Pisarzy, w każdej włości Mahometan i bałwochwalców, na 20 chłopców, z tym warunkiem, aby później zwiększyć liczbę tych szkół na wzór szkół parafjalnych, przeznaczając do takowych szkół Nauczycieli z osób prywatnych, po zniesieniu się z Ministerstwem Oświecenia Narodowego, z płacą dla nich z funduszów ekonomicznych.

Anglja. — Wszystkie dzienniki napełnione są uwagami nad odwiedzinami Króla Francuzów w *Windsorze*; wszystkie wynurzają swoją radość z powodu tego wypadku, będącego rękojmią utrwalonego pokoju. — Porucznik *Rose* z statku *Hazard*, który przytrzymany był przez Francuzów w *Otaheiti*, przybył za urlopem do Anglii, aby osobiście Admiralicji złożyć raport o wyświadczonej mu obeldze. Doniesienia gazet o tym wypadku, są jeszcze bardzo niepewne. — Naczelnicy wysp *Zeglarskich* złożyli na ręce Dowódcy statku *Hazard*, gdy tenże udał się z *Otaheiti* do *Sydney*, adres do Królowej Angielskiej, prosząc o jej opiekę przeciw Francji. Adres ten przywieziony został przez Porucznika *Rose*; wątpią jednak, aby osiągnął jaki skutek.

Francja. — Dzienniki opozycyjne celem osłabienia wrażenia, iakie sprawia podróż Króla do Anglii, rozwodzą się w uwagach nad nowemi zatargami w *Otaheiti* z Oficerem angiels: z statku *Hazard*. Podług dziennika *Postaniec*, Rząd Sgo b. m. otrzymał od Kapitana *Bruat* depesze dochodzące 11go Maia, a nie wspominające nic o wypadku z Oficerem angiels.. Od 17go Kwietnia, to jest od czasu potyczki pod *Mahenq*, nie waleczono więcej z kraiowcami. 1go Maia



uroczyście obchodzono w *Papeity* imieniny Króla Francuzów. Naczelnicy wszystkich obwodów *Otaheity*, jako też wyspy *Cimeo*, byli zaproszeni i okazali się z orszakami najznakomitszych mieszkańców. Wszyscy okazali chęci przyjaźni i pokoju. — Komisja mająca zreorganizować szkołę politechniczną, uznała się nieupoważnioną do rozstrzygnięcia rozmaitych kwestji względem sposobu wykładania nauk. — 9go b. m. wypuszczono w dzierżawę koleje żelazne z *Orleanu* do *Szatoru*, oraz do *Bordo*; pierwszą towarzystwu Orleańskiemu na lat 39 i 11 miesięcy, 2gą towarzystwu *Lizarsz* i *Makenzie* na lat 27 i dni 278. Zaraz po zamknięciu licytacji, spekulanci iakby na wyścigi, pospieszili do giełdy dla urzędzenia swoich akcji. — Gazeta *Prassa* donosi, iż wszyscy Kupcy cudzoziemscy w *Mugattan* w Meksyku, protestowali przeciw postępowaniu Oficera tamecznej załogi względem majtka francuzki; nieszczęśliwy ten mocno związany, otrzymał 200 kiiów; potem go wtrącono do więzienia, gdzie go w sposób niecny poszwankowano. — Pułkownik *Eynard*, Adjutant Marszałka *Bugeaud* (Biufo), wkrótce wyjedzie z urlopem Marszałka, który za zwiedzeniem swoich dóbr, przybędzie do *Paryża* na posiedzenia Izby deputowanych. — Poseł francuzki w Meksyku, *Baron Alley de Ciprey*, przerwał wszelkie stosunki dyplomatyczne z tamecznym Rządem od czasu, iak meksykański Minister spraw zagranicznych oświadczył, iż ienci francuzcy rozstrzelani w *Tabasko*, ponieśli śmierć z rozkazu Prezesa *San-tany*. — Hrabia *Ratti Menton* (Mantą), znany z prześladowania Izraelitów w *Damaszku*, następnie Konsul w *Kantonie*, wrócił do Francji; zaraz za swoim przybyciem do *Makao*, poróżnił się z Pułkownikiem *Jancigny* (Zansini), wysłanym od Ministra spraw zagr. z misją nadzwyczajną do *Indji* i azjatyckiego Archipelagu, tak, iż ten spór podobno ważne stawi przeszklody poselstwu Pana *Lagrennee*. Tak Pułkownika *Zansyni*, iako też Hrabiego *Ratti Menton*, odwołano; pierwszy już od niejakiego czasu jest z powrotem, 2gi zaś z trudnością zdoła usprawiedliwić się zupełnie, gdyż swoim postępowaniem skompromitował interes francuzki w *Chinach*. Główną teraz jest kwestją, czy Panu *Lagrennee* uda się bezpośrednie związać stosunki

z Władzą chińskiego państwa. Terazniejszy Cesarz Chiński *Tank Wang*, urodzony r. 1781 i wyniesiony na tron około r. 1820, opisany jest wprawdzie iako Mąż łagodnego charakteru, ożywiony duchem sprawiedliwości, dosyć oświecony, wszakże z ubolewaniem odstąpił od systemu swoich przodków, którzy dozwolali wówczas, aby tylko jeden port Niebieskiego państwa przystępnym był dla cudzoziemców. — P. *Gizo* udając się do *Eu* aby z Królem odjechać do Anglii, doznał na drodze wypadku; przy *Estelles* złamało się koło jego pojazdu, a Minister musiał przez kilka godzin zabawić u biednego tkacza, nim mu sprowadzono nowy pojazd. — Żeglarz francuzki odkrył nową grupę wysp na Oceanie spokojnym, które nazwano *Ludwiko-Filipińskie*. — Gazeta *Damska* zapowiedziała romans pod tytułem „Wieczna Żydówka.” — Nowo-ogłoszoną amnestję, przypisując *Xciu Żugwil*; gdy tenże niespodzianie wrócił do *S. Klu*, Dostojny jego Ojciec uściśnawszy go serdecznie, powiedział mu, aby coś sobie wyprosił. Xkę przyrzekł natąitrz swoją prośbę przedstawić; iakoż niebawem pośpieszył do *Paryża*, w pałacu Ministerstwa sprawiedliwości zebrał akty dotyczące się rozmaitych więźniów politycz.; a natąitrz przedstawił Królowi prośbę o amnestję, któraby była ogólną, gdyby Rada ministerjalna jej nieograniczyła.

*Grecja*. — Jerzy *Konduriotis* z *Hydry*, został obrany Prezesem Senatu; a że ieszcze nie przybył do *Aten*, przeto Senat nie mógł ieszcze swoich czynności rozpocząć. Izba Deputowanych zajmuje się teraz sprawdzaniem wyborów.

*Multany* i *Wołoszczyzna*. — 27go z. m. o 1ej w południe dało się uczuć w *Jassach* dość mocne trzęsienie ziemi, które trwało przez kilka sekund, drzewi same rozwierzały się z łoskotem, a szyby w oknach pękały, przytem dał się słyszeć głuchy szum podziemny. Przez kilka dni wprzód wiał bardzo gorący wiatr *Syroko*.

*Niemcy*. — 15go b. m. Król *Pruski* rozpoczął 49ty rok swego życia. Instytut dobroczynny w Berlinie ofiarował tego dnia 1,200 talarów na wspomnienie 12tu podupadłych Obywateli. — W czasie ostatnich burz wiele statków tak na morzu *Baltyckiem* iako też niemieckiem znacznie poniosły szkody. — Władza *Austrjacka* zniżyła znacznie ceny rozmaitych tytoniów. —



W *Wisperm* w Prusach, przed kilką dniami Pann przystąpiwszy do klatki lwa, którego miało przeżuć do miasto przewieźć, została przez niego łapami porwana za rękę i tylko po długich usiłowaniu stróżów zdołano omdlałą uwolnić, lw rozszarpał jej rękę i piersi.

*Włochy.* — Stan misji *Katolickich* we wszystkich częściach świata jest kwitnący. Misje *Europejskie* liczą 843 Kapłanów i 27 Biskupów. *Azjatyckie* mają 2,736 Kapłanów i 71 Biskupów. W *Afryce* nad zbawieniem wiernych, pracuje 168 Kapłanów i 6 Biskupów. *Ameryka* posiada 890 Kapłanów i 28 Biskupów. Należą do nich 113 Kapłanów i 7 Biskupów rozkrzewiają słowo BOŻE w *Oceanji*. Ogół więc Misjonarzy wynosi 139 Biskupów i 4,750 Kapłanów, w jakiej liczbie nie są zamieszczeni Kapłani krajowi katolickich, położonych w *Afryce*, *Ameryce* i *Oceanji*, których liczba 1840 r. wynosiła 119 Biskupów a 4,220 innego duchowieństwa. Całkowity przychód stowarzyszenia do rozkrzewiania wiary w r. 1843 wynosił złp. 6,938,450.

*Rozmaitości.* — Jedno z pism *amerykańskich* powiada: „U nas w teatrze nie ma szczerów ani myszy, gdyby się bowiem znalazło przypadkowo które z tych zwierzątek, toby go wystraszyła pewno nasza orkiestra zagrawszy.” — Z *Ameryki* wysyłała okrętami siano na sprzedaż do *Anglii*. — Za pomocą telegrafu magnetycznego urządzonego między *Wasyngtonem* i *Baltymorą* na odległości 34 mil (w *Ameryce*), gazeta wychodząca w *Baltymorze* dała wiadomości z wypadków posiedzenia stanów w *Wasyngtonie*, w godzinę po zajęciu takowych!!! to jest tyle ile potrzeba na złożenie i odbicie gazety, bo telegrafem magnetycznym iaka bąc jest jego długość, nowina przechodzi w oka mgnieniu. — Nowy sposób na ugaszenie pragnienia. Kapitan okrętowy *Kennedy* wspomina w opisie swojej podróży następujący wypadek: Gdy na okręcie, którym podróż odbywał, wody zabrakło, umoczył suknie w morze i wdział je zaraz mokre na siebie. Długo trwało, opowiada Kapitan, zanim moich ludzi nakłonił, aby to samo uczynili. Nareszcie przystali na to, i doznawaliśmy wszyscy tego samego skutku, iak gdybyśmy się byli miernie wody napili. Temu zaradczemu środkowi, do

którego pierwszą myśl nastęczyło mł. dzieło Doktora *Lind*, winien jestem życie moje i 6ciu innych dzielnych żeglarzy, którzy bez tego sposobu byłiby niezawodnie poginęli. Odtąd maczaliśmy nasze suknie dwa razy na dzień w wodę i wdziewaliśmy je na siebie z takim szczęśliwym skutkiem, iż trawiące nas pragnienie zupełnie się uspokoiło, nasz suchy, spiekły język stawał się w kilka minut wilgotnym i ochłodzonym, a my czuliśmy się każdym razem tak pokrzepieni i orzeźwieni iak gdybyśmy się istotnie pokarmem posiliłi. — W *Rotskier* w *Belgji* nowo-wybudowany Kościół, zupełnie zawałił się; szczęście żaden z robotników życia nie utracił. — P. *Brown* obrany został Szambelanem Starego miasta *Londynu* (City). Miał za sobą 2,319 głosów, a jego współzawodnik P. *Heppel*, tylko 67. — Jeden z *Dentystów Londyńskich* plombaie spruchniałe zęby topionym *kauzukiem* (gumi elastyką). — Wiednej z menażerii francuzich, okazywano razem: białego Kruka, białą Jaskółkę i czarnego Łabędzia. *Rarac aves* w istocie. — Na oparzeliznę radzą przykładac mąkę. — Francuz nazwiskiem *Felix Em* (M) popełnił samobójstwo na statku parowym, płynącym z *Liwerpolu* do *Kwebeku*. W puljaresie tego szaleńca znaleziono 2,000 dukatów w biletach bankowych. Nie wiadomo czy zostawił spadkobierców, ale zdaje się że ich niepowinno brakować, bo wielkich *M* i małych *m* nie mało jest po drukarniach. — Jedno z pism periodycznych doniosło niedawno, opisując starożytny zamek *Baranowski* w *Galicji*, że miejscowe podanie mówi o jakimś smoku, który w piwnicach tego gmachu znajdował się niegdyś i pożerał więźniów tam osadzonych.

Dnia 25 b. m. rano, w Rz. Gub. Mazow., odbędzie się licytacja na ODNOWIENIE wewnątrz Biura Kont. Skarb. i wyrestaurowanie 2ch SAL Biurowi temu przyległych, wedle anszlagu na Rsr. 649k. 37; o warunkach licytacyjnych można dowiedzieć się w Rządzie Gubernialnym.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Żukowski Walerjan Radca Dworu, z Lublina; Krasinski Stan: Hr. z Zegrza; Guzowski Maxy: Naczeln. Poczt z Zamościa; Urbanski Rudolf, i Turkułł Tad. Obcy: z Galicji Austrja; Kossecki Wład. Dz. z Gub. Podolskiej; Olszewski Fr. Dz. z Ozimkówki; Szuszkowski Stefan Dz. z Tłuszcza; Karczewski Ign. Dz. z Żyznow; Poniński Bolesł. Dz. z Xtwa Poznańskiego; Paszkiewicz Franc. i Ludw. Obcy: z Inowrocławia; Sułkowski Józ. Obcy: z Stawisk; Suchcicki Konst. Obcy: z Suchcic.




## DOMIESIENIA.

Przybyły z zagranicy, poleca się Szan. Publicz., a osobliwie WW. PP. Fabrykantem Powozów, iż poświęcił się malowaniu HERBOW i CYFR różnorodnych na powozach w rozmaitych gatunkach i elegancją, oraz zapewnia rzetelność wystawienia na czas zamówiony i poniżną cenę. Wiadomość przy ulicy Kraków-Przedm. Nr 389, wprost Saskiego placu, u Lakiernika Wojcieckiego.

Dwa POKOJE i Salon z Balkonem na 1m piątrze, Kuchnia widna, Piwnica i Drwalnia, w domu Nr 1799 przy ulicy Franciszkańskiej, każdego czasu do nałecia. Wiadomość u właściciela tamże.

**ZŁ: 260 NAGRODY.** Kto zwróci zgubione między Nowym-swiatem a Drogą Jerozolimską, 3 PAPIERKI na Rubli sr: 50, 25 i 3-rublowy polski, pod Nr 1260 na 1ste piątro, po lewej stronie.

 Dnia 18 b. m. wieczorem między godziną 9 a 10, w domu przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358, sposobem gwałtownym przez dobycie się oknem do pokoju, skradzionym został ZEGAREK złoty repetyer z ex-cytarzem, w dwóch kopertach, zwierzchniej sztyldkretem pokrytej, na cyferblacie którego znajduje się napis: „Herbst“ u góry, a poniżej a Varsovie. Ktoby takowy dostrzegł lub powziął o nim wiadomość, doniesie pod Nr powyższy na dole, lub da znać właściwemu Komisarzowi.

 Upraszam Osobę, która kupiła w Żowiczu z Bóbr *Zameczka* (Ostrów) z Gubernji Sandomierskiej Powiatu Radomskiego, na ostatnim Jarmarku na Sty Mateusz, łącznie tak SKOPÓW jak MACIOR, sztuk 312, aby mnie przez pocztę, na mój koszt, do Radomia, pod adresem niżej podpisanego, zawiadomił, czy i ile za takowe ogólnie zapłacił; wiadomość ta jest mi potrzebna, i za udzielenie będę wdzięczna. — *Zameczek* 1go (13) Października 1844 r. **Konstanty Dzianott.**

Syndycy Tymczasowi Maszy upadłości Michała Jakóba Pruszeńskiego. Wzywają wszystkich dłużników Maszy Pruszeńskiego, którzy pozostali winni jakiegokolwiek kwoty temuż Pruszeńskiemu, aby takowe na rzecz Maszy natychmiast na ręce wspólnego Syndyka Leona Hirszenдорff, w Warszawie Kantor imieszkanie przy ulicy Rymskiej pod Nr 739 mającego, niezawodnie uiszcili; w razie bowiem przeciwnym, prawnie o to poszukiwani zostaną. — *Leon Hirszenдорff. Józef Bystny.*

W dalszym ciągu sprzedaży Ruchomości po niedygu Wilhelme Polh, 4 klasy Dyrektora Poczty w Królestwie Polskim, na żądanie Sukcesorki Siostry jego Marii z Polhów von Essen, w domu przy ulicy Ślepej pod Nr 304 położonym, sprzedany zostanie przed podpisanym Reientem, w d. 11 (23) Października o godz. 4 po


południu, Koczobryk znacznej wielkości, zupełnie nowy, do dalekiej podróży iako bardzo pakowny, wygodnie posłużyć mogący, lub na Ambulans wojskowy, zdający, żółto-lakierowany, wewnątrz z walizkami, szkatułkami i fartuchami. *Mastowski, Reient.*

## WEZWANIE.

Mathias Schmidt Fabrykant Porcelany w Augsburgu Nr 27 lit. B, w Królestwie Bawarskiem zamieszkał, zawiadamia Brata swego JOHANA GEORGA SCHMIDT Cieladnika Piwowarskiego, obecnie w Królestwie Polskim od roku 1824 znajdować się mającego, iż po Ojcu jego otworzył się Spadek w mieście Augsburgu Królestwie Bawarskiem; zwyżwa go zarazem, iżby do Spadku tego, iak prawo wymaga, zgłosił się w przeciągu roku, gdyż w przeciwnym razie stosownie do prawa, w kraju Bawarskim obowiązującego, postąpieniem będzie. — Augsburg w Bawarii d. 15go Października 1844 r. **J. Mathias Schmidt.**



**BECZKI** próżne, różnej wielkości, są do zbycia u Meritza Seydel et Comp; przy ulicy Senatorskiej Nr 470.

 Znaczna partja **LOBU**, jest do nabycia. Bliższą wiadomość powziąć można w Fabryce Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108.

**OBLIG NOTARJALNY** przez JW. Romana Hr: Mikorskiego, Syna JW. Jana Chryzostoma Hr: Mikorskiego z Ślubic, na rzecz podpisanego wystawiony, z którego należność mniej więcej 12,000 zł. nie jest zaspokojoną, jest pod nader korzystnymi warunkami do sprzedania. Chęć nabycia mający, zechcą się do mego Składu Sukna przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 610 zgłosić. **Bornholtz.**



Z przyczyny wyjazdu, przy ulicy Bieleńskiej Nro 608, w Zaścizmie Białostockim, są do sprzedania: **OGIER** rasy Arabskiej pod wierzch uieżdżony; **DO-ROZKA** Petersburgskiej roboty; **KON** kary z Chomontami i wszelką uprzężą, oraz **SANIE**. Bliższa wiadomość w bramie u Szajcara tegoż wyjazdu.

**OBRAZ** wielki olejny w złoczonych ramach, mistrzowskiego pędzla Verneeta, znajduje się w domu Nr 411, w Sklepie P. Kommer, wprost nowo budującego się domu na Kraków-Przedm., gdzie go widzieć i o cenie każdego czasu dowiedzieć się można.

Partja składająca się z kilkudziesięciu sztuk **MATERJI WEENIANEJ**, 2 łokcie szerokie, w dobrym gatunku, w różnych kolorach i desenjach, używane na Salopy i Suknie Damskie, są do sprzedania za znacznie zniżoną cenę, w Handlu F. Sejdel przy ulicy Kraków-Przedmieście Nr 442.



Różne **PANTALJONY** są do sprzedania lub wynajęcia, przy ulicy Preta pod Nr 262, na 1stem piątrze od frontu.



Dnia 12 (24) b. m. w Biurze Naczeln. Pow: Sieradzkiego, odbędzie się licytacja na reparację dwóch **MOSTÓW** Nr 4 i 6, na trakcie Fabrycznym, w stacji od Łodzi do Pabianic, w wiorstach 138 i 9 położonych.

Do sprzedania: **FABRYKA PASAMONICZNA, WARSZATA** na sposób francuzki, i sposób robienia Taśmy i Nici z gummy elastycznej. Zgłosić się do P. Pion przy ulicy Tanka Nr 2856, gdzie Sklep z Mydłem.



Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie **MAGAZYN STROJÓW**, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 420, obok Poczty.

**Magistrat M. Warszawy.** Po sprawdzeniu prośby Starozakonnego Szmula Maierowicza Borensztejner, o wydanie Duplikatu **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce takiejże zagubionej, wzywa niniejszem każdego, kto by zagubioną posiadał lub sobie przywłaszczył, aby ją w Magistracie M. Warszawy złożyć, ostrzegając przytem, że rzeczona Książka umorzona została i ztąd niemożna, że rzeczona Książka posłużyć nie może. Prezydent *Grayner*. Naczeln. Kancel. G. *Jahotkowski*.



**PANTALJON** mahoniowy o pół 7 oktawy ze sztabą metalową, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475. Wiadomość u Struza.

Zawiadamia się interesowane Osoby, iż w Składzie Głównym **WYROBÓW ZELAZNYCH** z Fabryki *Elizin*, przy ulicy Targowej, w domu dawniej Krasinskih pod Nrem 957, wprost bramy Dworu Gościnnego, nabyć można wszelkich **WYROBÓW ZELAZNYCH** Lanych i Emaljowanych, iak np: Platów do Kuchen z Faierkami w różnych wymiarach, oraz Kociołki do Kuchen pobielałych i niepobielałych, tudzież Drzwiczek kuchennych, pieców iuszkowych, iakoteż Garnków, Rynek, Patelni, Brytwan pobielałych i niepobielałych, Kuchenek do rozbierania, i t. p., za cenę umiarkowaną. W tymże Składzie przyjmują się wszelkie tego rodzaju Obstaunki.

**Bank Polski.** Podać do wiadomości, że d. 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 12 z rana, w Sali posiedzenia Banku Polskiego, odbędzie się publiczna licytacja przez rozpieczętowanie złożone się mających deklaracji, na dostawę **KŁEPEK** na beczki solówki, dla Warzeln Soli w Ciechoćniku, na 3 lata 1845, 46 i 47 po 20,000 kop rocznie, czyli 60,000 kop w ogóle. Warunki tej dostawy przejrzać można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Naczelnika Kancelarii B. P. od godziny 10 z rana do 2ej po południu, tudzież w Biurze Naczelnika Zakładu Warzeln Soli w Ciechoćniku. Ważniejsze z tych warunków są następujące: Cena Klepek z dostawą do Warzeln, ustanowiona jest na kopećki sr. 35 za kopećki; kontrakt zawarty będzie z tym, kto się podejmie dostawę za najniższą cenę. Od należności za klepki przypadającej, potrąca się na zasadzie ogólnych rozporządzeń jeden od

sta na Fundusz Braterski Górniczy. Do licytacji zadane jest wadium w kwocie Rsr. 300, a na kaucję do samej dostawy Rsr. 1750 w gotowiznie lub papierach publicznych krajowych, zwykłe na kaucję przyjmowanych. Mający chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą złożyć deklarację napisaną i opieczętowaną pod adresem: „do własnych rąk Prezesa Banku“ i z napisem: „deklaracja na dostawę Klepek do Warzeln Soli w Ciechoćniku.“ Deklaracje takowe przy których dołączony być winien dowód na złożone wadium, przyjmowane będą do dnia iak wyżej 1 (13) Listopada r. b. do godziny 12 w południe. — Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Kancelarii, *Łubkowski*.

**Naczelnik Zakładu Warzeln Soli w Ciechoćniku.** Podać do publicznej wiadomości, że d. 16 (28) Października r. b. w Kancelarii Naczelnika Zakładu o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie głośna licytacja in minus, na sprowadzenie do Zakładu Warzeln Soli w Ciechoćniku, około 2600 sążni półkubicznych **BRZEWA** sosnowego, miary reńskiej, wyrabanej powiększej części w r. 1842, w lasach należących do dóbr Osiek, w Po: Lipnowskim Gube: Płockiej. Licytacja zacznie się od summy kopećki sr. 73 i pół za każdy sążeń półkubiczny, to jest od summy po iakiej Zakład od zwózki jednego sążnia w roku bieżącym płacił. O bliższych warunkach dostawy, w Biurze Naczelnika Kancelarii B. P. dowiedzieć się można każdodziennie od godziny 10ej z rana do 4 z południa, wyjąwszy dni świąteczne, tudzież w Biurze Naczelnika Warzeln Soli w Ciechoćniku. *J. Englert*.

**KSIĄŻKA** Legitym: Dyonizego Stokowskiego, zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Cyr: 11go.

**FABRYKANT LATARNI**  
**OD POŻARU ZABEZPIECZAJĄCYCH,**  
**POPRAWNYCH, PATENTOWANYCH,**  
powodowany łaskawymi względami JWW. i WW. Obywateli, którzy nabywaniem tychże Latarni zaszczyścić go raczyli, postanowił o ile tylko da się ulepszyć takowe, iakoż obecnie ulepszył Latarnie te w ten sposób, że palą się iasniej, oleju mniej potrzebują i szkło od okopcecia jest wolne, o czem nabywający Latarnie te Ochronne, naocznie przekonać się będą mogli; aby wszakże życzący sobie nabycia w mowie będących Latarni nie byli zawiedzeni w swoich oczekiwaniach i dobroci wyrobu, gdyż wielu starała się one naśladować; zatem poważam się uprzedzić JWW. i WW. Obywateli, iż Latarnie moje opatrzone są cechą fabryczną *S. Walter*; a za dobroć tych ręczę. Fabryka Latarni Ochronnych, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2412 i 13, 4ty dom od pałacu Mostowskich.

Na żądanie pełnoletnich SSrów, oraz Opiekni nieletnich Dzieci Brauer, w domu przy ulicy Elektralnej pod Nr 758 położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licy-



kaści przed podpisaniem Reientem dnia 9 (21) Października r.b. o godz. 9 rano, rozmaite Ruchomości do spadku po niedy Fryderyku Braner, należące, iako to: Meble, Sprzęty gospodarskie i kuchenne, oraz Warsztaty i Narzędzia Szelmachskie, za gotowe w monecie płacić się mające pieniądze.

Masłowski, R.K.Z.G.M.

Na skutek upoważnienia presidji Tryb. Gub. Mazow: i żądania Moska Kaftal, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją d. 10 (22) i następnych Paździej: r.b. o godz. 3 z południa, w domu przy ulicy Rybaki pod Nr 2567 stojącym, odbyć się mająca, Ruchomości po Lipie Maierowiczu Kaftal pozostałe, iako to: Srebro, Złoto, Preejozy, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Konie, Wozy, Zaprzęgi, i t.p. przedmioty, a to za pieniądze stały kurs w kraju mające.

Jan Dzieciatkiewicz, R.K.Z.G.M.

Sprzedaż przez licytację publiczną pozostałych po Janie Augustynie Spiskim, Ruchomości, odbędzie się w Warszawie przy ulicy Krak.-Przedm. Nro 376, w dniu 9 (21) Paździej i następnych r. b. z rana od godz. 10tej, po południu od godz. 4tej, każdego dnia, wyławszy Święta, mianowicie: Sukien, Futer, Bielizny, Pościeli, Zegarków, Numizmatów, Sreber, Szkła, Faiansu, Miedzi, Rycin i Sprzętów domowych. Również znajdującą się na gruncie dóbr Falent CEGŁA palona przeszło 220,000, tudzież DRZEWO twarde i miękkie, sążni całokubicznych przeszło 150, sprzedane będą w Warszawie w miejscu wyżej wskazanem, na dniu 12 (24) m. b. o godz. 10tej z rana pod warunkami u niżej podpisanego przejrzyć się mogącemi, za gotową w srebrze lub biletach Banku Pols., z wyłączeniem złota i wszelkich papierów, nieodstępną natychmiastową zapłatę. Cegłę tę i Drzewo, każdy z Ochotników, na gruncie dóbr Falent i Sekocina, obejrzeć może.— w Warszawie dnia 30 Września (12 Października) 1844 r.— Pisarz Aktowy Królestwa Pols. Józef Jeziorański.



SKRZYPCE dokładnie ograne, są do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość w każdym czasie w domu przy ulicy Mylnej pod Nr 2481 lit: B, na 2m piętrze.

LICYTACJE Jutro, ul: Mostowa Nr 247, Meble, Lustro, etc; ul: Freta Nr 266, Biblioteka, różne Sprzęty.



Wczoraj na ulicy Senatorskiej, zginęła SUZKA z rasy wyżełków, mała, biała, łatką po niej i uszy kasztanowate, w lewej łapce ma drganie, nieco kulecie, a na uszach ma sierść w guziki skupioną. Znalazca oddać ją raczy przy ulicy Nowy-swiat, obok Fokalu, na 1sze piętro, za nagrodą iakiej sam zażąda.

## KANTOR STRĘCZEN

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, obok Ratusza, w domu Fagewnickiego.

Poleca się względem Szan: Publiczności.

Nathanack Springacher

Dziś rano ciepłastopni 4. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMATO: Dziś, 6ty raz *Burbonczka*, 5ty raz Balet *Miranda*.—Jutro, 39ty raz *Mąż i Zona*. 1szy raz *Rodzina Mazurów*. (Dziś w Wielkim Teatrze, iak ogłoszono *Tajemnice Paryża*).

Zawiadaniom osoby życzące pobierać na Sali LEKCJE TANCA, iż takowe rozpocząłem z dniem 1 b.m. przy uli: Miodowej w domu Grabowskich, w drugim podwórzu na 1m piętrze.

Leon Żurkowski.

Jan Fopiel, Tancerz Teatru Warsz., rozpoczął u dzielać Lekcje Tańców u siebie, takż i po domach prywatnych. Mieszka pod Nr 541, dom Rezlera, ulica Senatorska, na 2m piętrze.

Mam zaszczyt donieść, kogo to interesować może, iż mieszkam przy ulicy Freta Nro 252, obok kościoła XX. Dominikanów, na 2m piętrze.

S. Danecki.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel; Panny *Kreitl* grać i śpiewać będą.

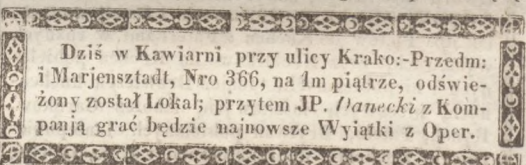
Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krak.-Przedm: w domu Doktora Malcza, Panny *Ensmann* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, P. *Szpilman*, który dał poznać swój talent grając na instrumencie złożonym ze słomy i drewniek, da się słyszeć na nowo udoskonalonym przez siebie instrumencie szklanym; a iutro Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni na Krak.-Przedm., wprost ulicy Trębackiej na 1 piętrze, Panny *Zygell* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gnachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Wierzb.: i Niecałej, wprost Teatru, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.



Dziś w Kawiarni przy ulicy Krak.-Przedm: i Marjensztadt, Nro 366, na 1m piętrze, odświeżony został Lokal; przymem JP. *Danecki* z Kompanją grać będzie najnowsze Wiatki z Oper.

## PIWO BAWARSKIE ŚWIEŻE.

Fabryka Alexandra *Lentzkiego* zawiadamia, iż z dniem wczorajszym rozpoczęła się sprzedaż PIWA BAWARSKIEGO, świeżo robionego, w Lokalu przy ulicy Miodowej pod Nr 491.

Podpisany, posiadając iak najdokładniej sztukę Kuchmistrzowską i będąc dostatecznie znanym w znacznych domach, przez które używany byłam obecnie, polecam się łaskawym względem Szan: Publiczności iż przyjmuję wszelkie obśtaunki na ŚNIADANIA, OBIADY, PODWIECZORKI i KOLACJE, tudzież ŁODY i wszelkie NAPOJE, tak tu w Warszawie iak i na Prowin: cję do której w razie potrzeby udać się iestem gotów. Mieszkanie moje iest w pałacu Paca przy ulicy Miodowej Nro 493.

S. Maciejewski.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarski, na Śniadanie: Gęś, Kapłon, Kaczka, Poledwica z grzybami, Pe-kellejsz, Zrazy polskie, Antrykot, Bigos kuliajski, Potrawa, Mostki po Wiedejsku, Barszcz.